

nasza WSPÓLNOŚĆ



Drodzy Czytelnicy i Sympatycy Naszej Wspólnoty!

Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na wszystkich.

Trwajmy w Wielkanocnej radości z okrzykiem Alleluja!

Paschalna Ofiara Jezusa Chrystusa niech uzdalnia nas do polecenia się Miłosierdziu Bożemu.

Dobrego świętowania, owocnego świadczenia o Jezusie Chrystusie!

Nadziei i wiary umocnionej przez przeżywanie celebracji i rodzinnych, świątecznych spotkań.

Niech Zmartwychwstały Pan błogosławi!



2 marca 2024



2 marca 2024

Poszerzyło się grono szafarzy nadzwyczajnych w naszej parafii

Podczas Mszy Świętej odprawionej 2 marca przez naszego biskupa ordynariusza Romualda Kamińskiego w kościele parafialnym pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła na warszawskim Grochowie, czterej nasi parafianie: Tomasz Boruc, Tomasz Kaczorowski, Jacek Kądzik oraz Zbigniew Przybysz przyjęli posługę Nadzwyczajnego Szafarza Komunii Świętej.

Staniecie się pomocnikami kapłana. To wielkie zadanie: trzymać w dłoni Jezusa i podać Go choremu człowiekowi – powiedział w swej homilii bp Kamiński.

Jak mówią odpowiednie przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, szafarz nadzwyczajny może – w ramach ważności powołania – świadczyć pomoc na terenie całej swojej diecezji, a gdy jest poza własną diecezją – tylko za zgodą biskupa tamtej diecezji.

Jacek Kądzik

Na okładce obraz Jezusa Miłosiernego o. Jacka Hajnosa OP, z wystawy w podziemiach katedry warszawsko-praskiej, fot. K. Błażejczyk, źródło: www.diecezja.waw.pl

Nasza Wspólnota – miesięcznik parafialny

wspolnota.jankantylegionowo.pl

Wydawca: Parafia św. Jana Kantego w Legionowie

ul. ks. Józefa Schabowskiego 2,

tel. +48 532 302 380 e-mail: naszawspolnota@jankantylegionowo.pl

Redaguje zespół w składzie:

ks. Grzegorz Kucharski, Dariusz Golec, Violetta Jagnieża, Łukasz Jagnieża, Agnieszka Przybysz, Maciej Przybysz, Kacper Kożuch (rys.), Bogusław Krośkiewicz (fot.), Joanna Nowotka, Zbigniew Przybysz (red. nacz.), Paulina Stasiak, Robert Szwarczewski, Joanna Kępińska, Alicja Boruc, s. Anna Szuflicka.

Logo: Artur Pawłowski

Dyżur redakcji: piątek 19:00 – 20:00 w Domu św. Józefa

Wspomóż dzieło: zostań patronem miesięcznika i wrzucź ofiarę do skarbonki.

Ofiary przeznaczamy na wydrukowanie miesięcznika.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów.

Niedziela Miłosierdzia Bożego

„W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski” (Dz. 699).

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego przypada w naszej parafii trzecia rocznica zawiązania Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Stajemy w pokorze tajemnicy Bożego Miłosierdzia, które łączy naszą Kaplicę Adoracji i nas samych z samym źródłem Bożego Miłosierdzia.

Jezus mówi do św. Faustyny: „W moim sercu pragnę być kochany przez wszystkich...”. Bóg pragnie człowieka i Jezus nam to objawia. Przez Adorację Eucharystyczną odpowiadamy na Jego pragnienie pozostania z Nim w Ogródcu. Przez Adorację Eucharystyczną mamy możliwość przedłużonego wyznania wobec Zmartwychwstałego: „Pan mój i Bóg mój”. Podniesienie Ciała i Krwi Pańskiej jest momentem milczącej Adoracji i chwilą, w której sam Pan staje wśród nas.

Siostra Faustyna (sekretarka Bożego Miłosierdzia) rozkochana w Najświętszym Sakramencie zapisała w Dzienniczku: „Najszcześniejsze chwile dla mnie, to kiedy pozostaję sam na sam z Panem moim.

W tych chwilach poznaję wielkość Boga i nędzę własną” (Dz.289).

Siostra Faustyna każdą wolną chwilę wykorzystywała na przebywanie przed Najświętszym Sakramentem. Wiedziała bowiem, że wytrwała modlitwa przynosi wspaniałe owoce: „Jezus dał mi poznać, jak dusza powinna być wierną modlitwie, pomimo udręczeń i oschłości, i pokus, bo od takiej przeważnie modlitwy zależy urzeczywistnienie nieraz wielkich zamiarów Bożych; a jeżeli nie wytrwamy w takiej modlitwie, krzyżujemy to, co Bóg chciał przez nas dokonać – lub w nas. Niech słowa te wszelka dusza zapamięta: „A będąc w ciężkości, dłużej się modlił” (Dz. 872).

Przez ostatnie trzy lata, w każdym miesiącu, prawie 600 osób odpowiedziało regularnie na pragnienie Jezusa trwania z Nim na godzinie Adoracji w dzień i w nocy. Jesteśmy świadkami Waszej żywej relacji z Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie. Bóg zapłać Wam, niez mordowanym, rozkochanych w Jezusie, pokonującym trud nocnego wstawania, dojazdu wielu kilometrów, często na rowerze w środku nocy, niezależnie od pogody. Bóg zapłać za świadectwa cudów jakie Jezus czyni i działa w Waszym życiu.

Doświadczamy niepojętej i nigdy niewyczerpanej Miłości Boga, Jego błogosławieństwa i łask, płynących z Adoracji. Wciąż jednak wiele osób nie wie, że w Kaplicy Adoracji znajduje się żywe Ciało i Krew Pana Jezusa. Bóg, przed którym możemy stawać w prawdzie i w prostocie. Bóg, przed którym możemy otworzyć swoje serce i dotknąć się Jego Miłości.

Jezus rzekł: „O, gdyby dusze chciały słuchać głosu mego, kiedy przemawiam w głębi ich serca, w krótkim czasie doszłyby do szczytu świętości” (Dz 584). „Najwięksi grzesznicy dochodziliby do wielkiej świętości, gdyby tylko zaufali Mojemu miłosierdziu” (Dz 1784). „Serce Moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na świat cały. Żadna dusza, która się do Mnie zbliżyła, nie odeszła bez pociech...”.

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, na zaproszenie ks. Proboszcza, homilie wygłosi ks. Robert Bączek – Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Bóg zapłać ks. Robertowi i ks. Proboszczowi za tę szczególną troskę głoszenia światu Bożego Miłosierdzia.

Joanna Nowotka



Kaplica adoracji

Pascha Chrystusa – zmartwychwstanie

I zmartwychwstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo.

Zmartwychwstanie jest najważniejszą prawdą naszej wiary. Jest zwieńczeniem Paschy Chrystusa – Jego przejścia ze śmierci do życia. Przez nie chrześcijaństwo jest religią życia, które przynosi od Bożego tronu jedyny Pośrednik między Bogiem a ludźmi: Bóg człowiek, Jezus Chrystus. W swoim zmartwychwstaniu zadaje ostateczny cios śmierci po triumfie krzyża.

Święty Paweł nie bał się zawiesić całej naszej wiary na zmartwychwstaniu: „Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich godni politowania” (1 Kor 15, 14.19). Zmartwychwstanie musi być podstawą naszej wiary. W świetle zmartwychwstania nabiera sensu całe życie ziemskie Chrystusa (por. Mk 9, 9n). Zmartwychwstanie Chrystusa dzięki któremu dla ochrzczonych możliwe jest nasze zmartwychwstanie na końcu czasów (por. Rz 6, 4) jest konieczne dla wiary w Boga, jakiego znamy. „Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mk 12, 27a), jak powiedział Chrystus, powołując się na słowa Ojca, który Mojżeszowi przedsta-

wił się jako „Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba” (Mk 12, 26b). Księga Mądrości powie: „Bo śmierci Bóg nie uczynił i nie cieszy się z zagłady żyjących. Stworzył bowiem wszystko, aby było [...]” (Mdr 1, 13-14a). Skoro Bóg śmierci nie stworzył, jest ona wypaczeniem stworzenia. W perspektywie życia danego od Boga jest tylko złuda, tymczasowym majakiem. „Sprawiedliwość jest nieśmiertelna” (Mdr 1, 15) – a sprawiedliwym jest to, co uczynił Bóg. Wejdźmy więc w sprawiedliwość Syna Bożego, który umarł „sprawiedliwy za niesprawiedliwych” (por. 1 P 3, 18), i ratuje nas w chrzcie – dzięki swojemu zmartwychwstaniu (por. 1 P 3, 21).

„Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że [Chrystus] zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem [...]” (1 Kor 15, 3a.4b). Pismo świadczy o zmartwychwstaniu naszego Pana. Tutaj zebrałem pojedyncze, z ciężkich do przeliczenia wypowiedzi Biblii na ten temat. Uwierzmy zatem Pismu, które pochodzi od samego Boga. Uwierzmy świadkom Zmartwychwstałego – Apostołom. Uwierzmy i żyjmy tą prawdą, aby nie do nas odnosiły się słowa Zbawiciela: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!” (Łk 24, 25b).

Maciej Przybyś



„Wspaniały blask Króla zwyciężył ciemności tego świata”, Wigilia Paschalna, orędzie wielkanocne

Radosna nadzieja wieczności

Czym potrafimy się radować w Wielkanocny Poranek? Czy przeżywamy autentycznie najważniejsze święta? Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego już od początku chrześcijaństwa była w centrum całego roku liturgicznego. Pierwsi chrześcijanie mieli nie tylko liturgiczną intuicję, ale żyli całkowicie zanurzeni w prawdzie o znaczeniu tego wydarzenia. Czego mogą nas dziś nauczyć



Grób jest pusty

„Spójrzj na Pana Zmartwychwstałego: samo przedstawienie sobie chwalebego wyjścia Jego z grobu napęłni duszę twoją weselem. Jaka tu jasność! Jaki wdzięk nadziejski! Jaka wielmożność! Jaki triumf! Jaka radość!” – tak wzywa do radości w Poranek Wielkanocny bł. Bolesława Lament. Myślę, że każdy z nas podziela to pragnienie. Tęsknota za autentyczną i głęboką RADOŚCIĄ, a nie tylko pociesznym śmieszkowaniem w Niedzielę Zmartwychwstania. W tym celu przecież podejmujemy trud wyrzeczeń i postanowień wielkopostnych. Przez 40 dni próbujemy się nawrócić i uczestniczymy w rekolekcjach. Medytujemy znaczenie Męki Chrystusa poprzez udział w nabożeństwach gorzkich żali i drogi krzyżowej.

Czy doprawdy mamy jednak poczucie niezwykłości owego wydarzenia? Czy *Exsultet* w Wielką Sobotę i *Alleluja* na rezurekcji przejmują naszą duszę do głębi? A może towarzyszy nam tylko wymuszony uśmiech lub poczucie, że post minął i „święta, święta i po świętach”...

Być może poprzez powtarzalność, tradycyjność, a także szybki bieg naszego życia mamy problem z odkryciem i przeżyciem świąt Nocy Paschalnej. Niby wszystko wiemy, od dzieciństwa na katechezie tłumaczy się nam przebieg tych dni i ich znaczenie, ale jednak... Drogi Czy-

telniku, chcę Ci uświadomić, że z tym mierzysz się nie tylko Ty! Bł. Bolesława blisko 70 lat temu uzmysłowiła Siostronom na nowo, co oznacza ta Wielka Noc i do czego jest wezwaniem: „Z jakim weselem (Jezus) spogląda na to pobojowisko Swoje, na ten grób, w którym stoczył bitwę ze śmiercią, w którym **zdołał sobie takie wspa- niałe Królestwo i ciebie chce mieć z Sobą uczestniczką Jego!**”. To nie była jedna noc, to nie było jednorazowe zwycięstwo, które się kiedyś wydarzyło... Zmartwychwstanie ma fundamentalne znaczenie dla życia każde-

go z nas. Ono mówi nam o tym, że przed nami CAŁA WIECZNOŚĆ! Bóg Chrystusa, męka i cierpienie miały na celu zdobycie nas dla Niego na zawsze! Bramy nieba zostały otwarte i czeka tam na nas nasze wyjątkowe lokum. Pierwsi chrześcijanie byli przeniknięci prawdą o życiu wiecznym, gdyż była to dla nich diametralna zmiana. Oto odkrywali, że ich egzystencja się nie kończy..., a ponadto będzie trwała dalej i to z Tym, który ich odkupił i umiłował. Fakt życia wiecznego z Chrystusem był dla nich prawdą codzienności, czymś zaiste przenikającym.

Być może problemem naszego społeczeństwa jest zatarcie się prawdy o wieczności. Żyjemy tu i teraz, pogrążeni w naszych zadaniach, problemach, małych radościach i hałasie. Wieczność wydaje się nam

czymś odległym i nieskończonym. Może nawet nas przeraża wizja WIECZNEGO TAM, bo co tam robić? I czy będziemy tylko śpiewać pieśni ze złożonymi rękoma?

Mój artykuł nie ma na celu dywagacji, jak to tam będzie w wieczności. Bo jak już to ujął zacnie św. Paweł: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.” (1Kor 2,9). Chciałabym tylko uświadomić nam wszystkim na nowo, że nie celebруем czegoś, co było kiedyś. W czasie tych świąt celebujemy prawdę o naszym dziś i naszym wiecznie. Być może głębokie „przetrawienie” w sobie myśli: „nie umrę, ale żyć będę na wieki!” będzie zapalnikiem do trwania w autentycznej radości paschalnej! I jednocześnie stanie się to wezwaniem do przeorientowania mojej codzienności. Tak, Kochani Czytelnicy, zdaje się, że czas postanowień i dążenia do przemiany życia nie kończy się, ale właśnie zaczyna wraz z uroczystością Zmartwychwstania Pańskiego! Jednak nie przerażajmy się, wszak wieczność ze swym pięknem czeka na nas! Także jak mawia klasyk: Alleluja i do przodu!

s. Anna Szufflicka MSF

Lokalne centrum modlitwy o powołania

Kościół potrzebuje kobiet i mężczyzn, którzy pójdą za Chrystusem jako swoim Oblubieńcem. Czas Wielkanocny sprzyja podejmowaniu decyzji o drodze życiowego powołania. W naszej parafii modlimy się za powołanych: podczas comiesięcznej, czwartkowej Mszy świętej w ich intencji oraz w Towarzystwie Przyjaciół Seminarium. W najbliższych dniach będziemy szczególnie pamiętać o organizowanym w naszym diecezjalnym seminarium dniu otwartym.

Przełożeni i klerycy Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej zapraszają młodzież męską (16+), do udziału w kwietniowym dniu otwartym. Uczestnicy będą mogli włączyć się w wybrane punkty codziennego planu dnia alumna. Spotkanie rozpocznie się wspólną kolacją (w piątek, 19 kwietnia 2024 roku) i zakończy następnego dnia po południu. Goście będą mogli

razem z klerykami uczestniczyć w modlitwach, wykładach i pracy.

Czujesz w sercu pragnienie, ale potrzebujesz „pewności” lub „znaku” aby się przekonać? Już wiesz i jesteś pewny? Możesz usłyszeć odpowiedzi na swoje pytania „jak to jest” - warto porozmawiać z klerykami.

Nadchodzące wydarzenie pomoże jego uczestnikom w rozeznaniu życiowej drogi. W określeniu w jaki sposób przygotować się i jak znaleźć odpowiednie miejsce dla siebie. Czy w seminarium diecezjalnym, czy w zgromadzeniu zakonnym. Pomoże zwłaszcza tym, którzy rozeznając swoje powołanie nie korzystali dotąd z pomocy centrów powołaniowych.

Ważną inicjatywą pozwalającą odkryć powołanie kobiet jest cykl spotkań „Oto cała ja” - przygotowanych przez Siostry Misjonarki Świętej Rodziny - s. Justynę i s. Annę. Chętne niewiasty odkrywają jak patrzy na nas Bóg. Spotkaniom we wspólnocie towarzyszą przepyszne doznania smakowe, spotkania filmowe, wspólne wyprawy i zabawy. Spotkania odbywają się co kilka tygodni w domu zgromadzenia w Legionowie, a zapowiedzi można znaleźć na stronie wydarzenia na FB.

Konkretna i odnosząca się bezpośrednio do sytuacji życiowej pomoc dla osób rozeznających swoje powołanie życiowe jest oprócz modlitwy za powołanych bardzo ważnym wsparciem powołań. To nie przypadek, że parafia jest lokalnym centrum modlitwy o powołania, bo wspólnota parafialna potrzebuje do sprawowania sakramentów nowych, świętych powołań kapłańskich i zakonnych. Parafia jest miejscem wzrastania i dojrzewania powołań i miejscem wzrastania wiary.

Jeśli nadal wahasz się, czy przyjść na spotkanie w domu zgromadzenia Sióstr Misjonek Świętej Rodziny, albo czy pojechać na dzień otwarty w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej rozmawiaj z naszymi duszpasterzami: ks. Grzegorzem, ks. Janem, ks. Tomaszem. Powołanie jest łaską z którą osoba powołana może współpracować. W jej odkryciu pomaga nam Kościół.

Módlmy się, aby nie zabrakło osób powołanych, które odpowiedzą „tak” Jezusowi. Takie odważne „tak”, życiowy wybór wymaga konsekwentnego podążania za objętym celem. Dlatego wśród najbliższych, we wspólnotach i parafiach nie powinno zabraknąć osób i inicjatyw, które pomogą w realizacji powołania. Za każdą taką inicjatywę i modlitwę osoby konsekrowane wielokrotnie dziękują w swoich świadectwach.



WSPIERAMY POWOŁANYCH

W dniach 19-20 kwietnia 2024 r. organizujemy

DZIEŃ OTWARTY W SEMINARIUM

Zapraszamy na to wydarzenie młodych mężczyzn (wiek 16+), którzy rozeznają swoje powołanie.

Uczestnicy zostaną włączeni w codzienny rytm życia seminaryjnego. W programie między innymi: Eucharystia, rozważanie Słowa Bożego, konferencja ojca duchownego, wykłady, spotkania z przełożonymi i alumunami oraz wspólna praca i rekreacja.

więcej informacji i zapisy:

**Wyższe Seminarium Duchowne
Diecezji Warszawsko-Praskiej**

www.wsddwp.edu.pl

tel. 515 232 327, kontakt@wsddwp.edu.pl

Spotkać Chrystusa

Z życia wspólnot

Misje ewangelizacyjne „Na placach”.

„Ojciec, co jest w niebie, podarował mi życie, a dziś zapragnął jeszcze uczynić mnie swym synem.” Oto słowa jednej z najpiękniejszych pieśni neokatechumenalnych wyjaśniającej, dlaczego Pan Bóg tak bardzo chce z nami iść przez życie.

Człowiek potrzebuje Boga, choć zdarza się, że sam nie jest tego nawet świadomy. Jeżeli Go jeszcze nie poznał, nie pragnie Go ani nie dostrzega Jego obecności, ale nie zmienia to faktu, że w głębi serca Go poszukuje. Może Boga odpychać, ale Bóg i tak twardo przy nim stoi, cierpliwie czekając na jego przebudzenie. Żyjąc w ciągłym pośpiechu, nawet nie zastanawiamy się nad tym, jak jesteśmy spragnieni Bożej miłości i opieki. A przecież sami jesteśmy słabi i bez Boga niewiele możemy uczynić. To On nas stworzył i wybrał spośród wszystkich stworzeń, dając nam rozum i wolną wolę. Uczynił nas swoimi dziećmi, więc chce byśmy w końcu się zatrzymali i odkryli, że On jest i czeka, gotów obdarzyć nas swoją łaską i mocą.

Gdzie możemy spotkać Chrystusa? W świątyni, w czytanim słowie Bożym, w ciszy, w przyrodzie, ale też w drugiej osobie. Bo Pan Bóg stawia na naszej drodze drugiego człowieka, bo przez niego się chce się nam objawić. Chce przez niego nieść pomoc i otuchę oraz powiedzieć nam: Ja jestem i chcę odmienić Twoje życie. Pan Bóg wzywa nas do tego, byśmy byli Jego świadkami i nieśli światło tym, którzy jeszcze Boga nie poznali i nie doświadczyli Bożej miłości. Bo takich osób jest bardzo wiele. Ale wielu jest także takich, którzy w swoim życiu spotkali już Boga, odpowiedzieli na Jego wezwanie i dziś chcą się dzielić z innymi swoim doświadczeniem spotkania Chrystusa.

Od kilkunastu lat wspólnoty neokatechumenalne na całym świecie gromadzą się w różnych punktach miast, by dzielić się z innymi radością z tego, że Bóg zmartwychwstał i stale przy nas jest. Funkcjonująca od wielu lat przy parafii świętego Jana Kantego wspólnota neokatechumenalna co roku spotyka się w różnych miejscach Legionowa i głosi słowo Boże. W tym roku misje na placach zaczynają się 7 kwietnia, w pierwszą niedzielę po Wielkiejnocy. Przez trzy kolejne niedziele kwietnia gromadzić się będzie w Parku Zdrowie przy legionowskiej Arenie. Podczas takich spotkań czytane jest słowo Boże, członkowie wspólnoty poprzez śpiew i muzykę uwielbiają Boże imię i dziękują Mu za Jego liczne łaski. Opowiadają o swoim doświadczeniu poznania Boga, mówią w jakich okolicznościach Chrystus pojawił się w ich życiu i jak je odmienił. Na misjach można będzie usłyszeć o cudach uzdrowienia duchowego i fizycznego, o tym jak Bóg przychodzi, uwalnia z siideł zła i prostuje nasze ścieżki. Historie te są tak poruszające, że pomagają innym otworzyć się na działanie Boga, mobilizują do walki z przeciwnościami, pozwalają dostrzec, że Bóg realnie działa w naszym życiu i bardzo chce być w nim obecny. Bo wszyscy jesteśmy Jego dziećmi. Dlatego zapraszamy wszystkich, którzy chcą usłyszeć dobrą nowinę, że Bóg jest we wszystkich chwilach naszego życia, kiedy jest dobrze i wtedy, kiedy przyniatają nas trudności.

Alicja Boruc



Misje na placach 2023

Pozwól się znaleźć dziecku



W wielu miejscach na świecie dzieci cierpią, żyjąc w skrajnym ubóstwie. Ich zdrowie, życie i godność są zagrożone. Dobro dziecka jest naszym zadaniem: Adopcja Serca polega na przyjęciu „do siebie” dziecka osieroconego, najuboższego. Oprócz codziennej pamięci modlitewnej możemy ofiarować

czesne w wysokości 200 dolarów rocznie (minimum). Dzięki tej pomocy adoptowany wychowanek może uczęszczać do szkoły i zdobywać wiedzę. Na misji otrzymuje przybory szkolne, korzysta z dożywiania, a w razie potrzeby ma zapewnioną opiekę medyczną w przychodni zdrowia prowadzonej przez Siostry.

Czy życie polskiej rodziny może się zmienić po adopcji dziecka z Afryki? Okazuje się, że tak. Nawet najtwardsze serce poruszy się na widok głodującego malucha. Często na tym wzruszeniu się kończy, ale nie musi tak być. Gdy pierwszy raz zobaczyłam na zdjęciu Sofię, ogarnęła mnie ogromna radość. Miałam wrażenie, że Zosię – tak ją nazywam – znam od wielu lat. Nie tylko opłaciłmy jej szkołę, ale postanowiliśmy kupić jej coś, co by ją ucieszyło. Siostry poradziły, byśmy przekazali pieniądze, bo koszt przesłania paczki jest wyższy niż jej wartość. Przesłane 100 dolarów wystarczyło nie tylko na obuwie, ale także na bluzkę i spódnicę. Na przysłanym z Kenii zdjęciu zobaczyliśmy szczęśliwą Sofię w nowych butach. Zrozumieliśmy, że w życiu najważniejsza jest miłość i wzajemny szacunek. Nasz syn nie cieszy się z adidasów, nawet tych najlepszych, bo przecież mieć je to normalna rzecz. Marzy o coraz nowocześniejszym sprzęcie komputerowym. Teraz myśli inaczej. Nina i Mariusz z Elbląga

Adopcja Serca – tyle już słyszałam na ten temat. Przejdź obojętnie kolejny raz,

bo trudno, bo chyba nie dam rady, bo... już nie mogłam. Zaryzykowałam. Szybkie przeliczenie. Drugie i pierwsze zarazem śniadanie w pracy to kawa i drożdżówka, którą w piekarni po drodze kupuję za około 5 zł. Miesiąc ma 4 tygodnie, tj. 20 dni pracujących. 20 x 5 zł = 100 zł. Moje miesięczne śniadania kosztują tyle co miesięczne całodzienne wyżywienie i nauka dziewczynki, a przecież ja jeszcze jem dodatkowo 3 posiłki! Myśli nie pozwalały mi odpocząć. Przypomniała mi się postać Pauliny Jaricot, która apelowała, by koszt jednej bułki dziennie przeznaczyć na misję, a wówczas tysiące dzieci zostanie uratowanych od śmierci głodowej. Wszystko to takie wzniosłe, a jednocześnie zapomniane...

Moja kochana, czarnoskóra Joy, pokochałam cię od pierwszego wejrzenia. Kiedy cię zobaczyłam, nie mogłam przestać myśleć o twoim uśmiechu i spojrzeniu, w którym isierki wesołej dziecięcej radości tańczyły, przykrywając jakiś głębszy smutek. Dziś zjadłaś posiłek i bawiłaś się z rówieśnikami. Masz siłę biec! Wreszcie biegniesz, a ja zjadłam jabłko i płatki owsiane i czuję się fantastycznie, wyobrażając sobie twój uśmiech. Jedna bułka w darze to tak niewiele i tak wiele. Dziękuję Ci, Boże, że dzięki Joy pozwoliłeś mi znaleźć literkę „c” z mojego człowieczeństwa. Może jeszcze uda mi się znaleźć pozostałe... Ania z Legionowa

Wakacyjny wyjazd na Zanzibar mojej koleżanki z pracy – Marty – rozpoczął wielkie dzieło Adopcji Serc. Pomocą objęliśmy przedszkolaki w Buturu (Tanzania), z placówki prowadzonej przez polskie Siostry Zmartwychwstanki. Marta, po powrocie do kraju, pośredniczyła w poszukiwaniu osób, które zdecydują się opłacać poszczególnym dzieciom chesne w przedszkolu. Potrzebujących było



około 40 dzieci. Wszystkie maluchy zostały objęte naszą opieką, a była nawet lista oczekujących opiekunów! W mojej pracy na wielu biurkach stało zdjęcie dziecka z Tanzanii. Zналиśmy „nasze dzieci”, ich historie i potrzeby. Moja rodzina wzięła pod opiekę Margereth pochodzącą z bardzo trudnej rodziny. Nie zdała egzaminu po klasie 2 szkoły średniej i nie mogła kontynuować edukacji w klasie 3. Chodziła do najgorszej w okolicy szkoły państwowej, w której nie było wystarczającej liczby nauczycieli. W klasie było ponad 150 uczniów, którzy uczyli się bez żadnych pomocy w postaci książek. Margereth do szkoły szła 8 km w jedną stronę. Dziewczynka, poza problemami z edukacją, miała też problemy natury psychologicznej. Ciągnęły się za nią traumy z dzieciństwa. W końcu Siostry uznały, że nie ma sensu opłacać nauki w szkołach ogólnokształcących, a dziewczynka powinna zdobyć jakiś zawód. Wpadły na pomysł, że może zostać krawcową. Kupiliśmy więc z Martą maszynę do szycia dla Margereth oraz ogromną ilość przyborów koniecznych do rozpoczęcia nauki fachu.

Inaczej potoczyła się historia Lusi, która miała kochającą mamę i która to zabiegała o pomoc dla swojego dziecka. Wychowywała ją sama. Wykształcenie na poziomie szkoły średniej dla dziewczynki sfinansowała obca osoba, której mój mąż opowiedział o dziele adopcji dzieci z Tanzanii. Ten człowiek wyłożył duże sumy na ten cel, nie żądając żadnych potwierdzeń, zaświadczeń ani rozliczeń (choć Siostry zawsze takie dokumenty przygotowywały i rozliczały nawet najmniejsze wydatki poczynione na rzecz podopiecznej). Dzisiaj Lusja jest Siostrą nowicjuską. Mieszka i pracuje w Tanzanii. Przesyła nam od czasu do czasu wiadomości. Jest bardzo wdzięczna za okazane jej serce. Aneta z Legionowa S. Imelda Misjonarka Świętej Rodziny z Kenii mówi, że dla dziecka afrykańskiego adopcja to ogromna szansa na lepszą przyszłość! Szkolny mundur, ciepły posiłek, leczenie, dostęp do wody i edukacja! To piękna inicjatywa, która nas wszystkich łączy dzięki wspólnej modlitwie i Waszej pomocy. To dzięki Wam możemy spełniać marzenia dzieci! Wiele z nich nie chodzi do szkoły, bo

rodziców na to nie stać. Kochani, to dzięki Waszej dobroci, pomocy i miłości dziś możemy się cieszyć, że mali Afrykańczycy, na co dzień biegający bez butów, w zabrudzonych i podartych ubraniach, mają możliwość chodzić do szkoły czy przedszkola. Mogą najeść się do syta. Chodzą w ładnych mundurkach, a spędzając u nas czas, uczą się i bawią. W ich sercach kształtujemy wdzięczność wobec tych, którzy nas wspierają, bo bez Waszego wsparcia nie jesteśmy w stanie objąć opieką tylu potrzebujących. Pamiętam chłopca o imieniu Bonifacy, który podczas wakacji przychodził do nas codziennie i prosił, by mógł chodzić do szkoły. Chłopak skończył 10 lat, a ja wątpiłam, że jeśli go nawet pošlemy, to może nie wytrwać w przedszkolu (bo od tego poziomu musi zaczynać naukę). Widząc jego wytrwałość, zgodziłyśmy się spełnić jego prośbę. W szkole jak dotąd dobrze sobie radzi. Z radością z innymi siostrami patrzę, jaki jest szczęśliwy.

Ty też możesz dołączyć do grona ludzi wielkiego serca i zaopiekować się konkretnym dzieckiem na kontynencie afrykańskim. Numer kontaktowy: S. Kryspina 886 872 488.



Modlitwa za dziecko

Proszę Cię, Panie, za moje dziecko, które swoim sercem adoptowałem. Pragnę mu pomóc, aby mogło ukończyć szkołę i usamodzielnic się, ale nade wszystko, aby mogło doświadczyć godności bycia dzieckiem Bożym. Błogostaw wszystkim jego poczynaniom, daj mu zdrowie duszy i ciała oraz szansę na lepsze życie w normalnym społeczeństwie. Niech w swoje życie niesie przesłanie, że Bóg jest dobry i miłosierny. Maryjo, Matko wszystkich dzieci, miej w opiece... (imię dziecka). Amen.

Z życia parafii



Wybory do rady parafialnej

8 kwietnia 2024 r. biskup Romuald Kamiński zatwierdzi nowe statuty i tym samym dobiegną końca kadencje aktualnie działających rad parafialnych.

W całej naszej diecezji od początku nowego roku katechetycznego w każdej parafii rozpoczną się nowe kadencje rad. W skład rady wejdą osoby z urzędu, wyboru i mianowania.

Podobnie zatem jak we wszystkich parafiach diecezji od maja do września będzie potrzeba zorganizowania w naszej parafii wyborów. Ich przygotowanie rozpocznie się po zatwierdzeniu nowych statutów.

Inicjatywy Soli Deo

Zbliża się kolejne liturgiczne wspomnienie błogosławionego kard. Stefana Wyszyńskiego, patrona Legionowa. W tym roku 28 maja przypadnie we wtorek. Inicjatywy wspólnot i grup parafialnych oraz osób indywidualnych,



które są związane z postacią błogosławionego i ogłoszeniem w naszym parafialnym kościele patrona Legionowa można zgłaszać na adres redakcji: naszawspolnota@jankantylegionowo.pl – chcemy je zapowiedzieć i opisać w kolejnym numerze miesięcznika.

Rekolekcje Eucharystyczne

Tegoroczne rekolekcje eucharystyczne poprowadzi ks. Nikos Skuras w dniach 26-29 maja 2024 r. Zapraszamy do udziału wszystkich chętnych, a zwłaszcza młodych, członków Wspólnoty Adoracji Wieczystej i pragnących włączyć się w adorację.



Nie ma Go tu, Zmartwychwstał jak powiedział

Dziękujemy siostrze Iwonie ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny za wielkopostną dekorację ołtarza, która pokazywała uwikłanie ludzi w grzech. Symbolicznie przedstawiony „porzucony” w życiu (symbolizowanym przez fioletową tkaninę) dekalog był „rozrywany” przez ciernie (grzechy). Podkreślone (wydobyte) IV, V, VI i IX przykazania dekalogu stanowiły zachętę do częstszego rachunku sumienia i skorzystania z sakramentu pokuty.

Dziękujemy kręgom Domowego Kościoła za przygotowanie tegorocznego grobu Pańskiego. Rzeczywistość miasta, które nigdy nie zasypia (horyzont współczesnej Jerozolimy), pełnego bogactwa i przepychu, w którym brakuje miejsca dla Chrystusa jest wezwaniem do osobistego wybierania Jezusa jako Pana i Zbawiciela – każdego dnia. Jest to także zachęta, by słuchać Jezusa, np. w Kaplicy Wieczystej Adoracji, gdzie w czasie oddanym na uwielbienie Boga w Najświętszym Sakramencie możemy usłyszeć jego odpowiedź na nasze pytania.

Sakrament chorych

Przypominamy, że potrzebę udzielenia sakramentu chorych można zgłaszać w kancelarii – w godzinach pracy i zakrystii – po zakończeniu liturgii. Warto o potrzebie udzielenia sakramentu pomyśleć w trosce o naszych bliskich i z nimi wcześniej porozmawiać o takiej potrzebie.

Zostań Skautką Europy

Przy parafii św. Jana Kantego w Legionowie działa gromada żeńska, do której należą dziewczęta 9-12 lat oraz drużyna, w której działają harcerki w wielu 12-17 lat. Oprócz sobotnich zbiórek skautki uczestniczą w wyjazdach letnich, zimowych oraz innych wydarzeniach okolicznościowych. Możesz rozwijać swoje zainteresowania razem z dziewczętami, które są otwarte na Ciebie i działają w zakresie 5 celów skautingu jakimi są: zdrowie i sprawność fizyczna, zmysł praktyczny, charakter, służba i Bóg.

Szkolenie: ochrona dzieci przed przemocą

Trwają prace nad parafialnym systemem ochrony dzieci przed przemocą. Nowe obowiązki prawne nałożone także na parafie zobowiązują do ustalenia standardów ochrony. Jego elementem w naszej parafii będą obowiązkowe szkolenia dla opiekunów wspólnot i grup młodzieżowych oraz animatorów rekolekcji wakacyjnych. Dla pierwszej grupy takie szkolenie już się odbyło, przed nami kolejne – na początku nowego roku szkolnego.

Włącz się do Żywego Różańca

Możesz włączyć się do Żywego Różańca, Różańca Rodzinnego (Rodziców za Dzieci oraz Małżonkowie za Współmałżonków) i Różańca Dzieci. Comiesięczna wy-

miana tajemnic odbywa się w pierwszą sobotę miesiąca po nabożeństwie pierwszosobotnim, które rozpoczyna się Mszą Świętą o godzinie 7.00 w kościele (następnie różaniec i medytacja). W intencji członków Żywego Różańca odprawiane są Msze Święte w pierwszą i drugą niedzielę miesiąca o godzinie 7.00. Koło różańcowe dzieci spotyka się na wspólnej modlitwie w pierwszą sobotę miesiąca o godzinie 9.45 oraz w niedzielę po trzeciej sobocie miesiąca po Mszy św. o godzinie 11:30.

Zrealizowane inwestycje

Ofiary zbierane w każdą pierwszą niedzielę miesiąca są przeznaczone na sfinansowanie koniecznych prac związanych z utrzymaniem budynku kościoła. Przeglądy okresowe i wymagane przepisami budowlanymi naprawy i konserwacje są wykonywane w miarę możliwości finansowych parafii i dostępności fachowców. Mimo zwiększonych wydatków na ogrzewanie i oświetlenie w okresie ostatnich kilkunastu tygodni udało się zrealizować kilka ważnych inwestycji.

Oczekiwany system bezpieczeństwa w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu umożliwi przez zainstalowane urządzenie całodobowe wezwanie pomocy patrolu agencji ochrony. System jest przeznaczony o użycia wyłącznie w przypadkach wystąpienia w kaplicy zakłóceń modlitwy, obrazy uczuć religijnych lub innego realnego zagrożenia dla adorujących oraz parafialnego mienia.

Naciśnięcie przycisku na panelu zamontowanym na ścianie po prawej stronie kaplicy, automatycznie połączy wzywającego z operatorem systemu. Po nawiązaniu połączenia należy podać swoje imię i nazwisko oraz powód do interwencji i oczekiwać na przybycie patrolu. Dyżurni operatorzy systemu jedynie przyjmują zgłoszenia i nie udzielają żadnych informacji dotyczących funkcjonowania kaplicy ani grafiku osób adorujących.

Mając na uwadze, że każdy przyjazd patrolu interwencyjnego jest płatny, prosimy o używanie systemu zgodnie z przeznaczeniem i jednocześnie dziękujemy za złożone w Kaplicy ofiary na pokrycie comiesięcznych kosztów jego funkcjonowania. Dla uniknięcia ewentualnych nadużyć systemu wszystkie wezwania będą rejestrowane.

Potrzebna była także modernizacja kancelarii, w której parafianie i wierni z innych parafii załatwiają sprawy kancelaryjne. Spisywane są protokoły przed ślubem, zgłaszane są osoby do chrztu, bierzmowania, sakramentu chorych, wpisywane są intencje i bardzo wiele innych spraw w godzinach kancelaryjnych i poza tym czasem. Kancelaryjne krzesła dla interesantów trzeba było wymienić a bezpieczeństwo danych dostosować do aktualnych wymagań przepisów prawa.

Takie samo dostosowanie było konieczne w zakresie systemu przeciwpożarowego w budynku kościoła. Zupełnie nowe przyłącze wody przystosowane do jej podawania w wymaganych parametrach przepływu i ciśnienia poprowadzono pod schodami wokół kościoła, a następnie w stronę przykościelnych salek parafialnych do budynku kościoła.

Po zakończeniu sezonu grzewczego konieczne będzie przygotowanie do malowania kaplicy i wieczerzaka. Kaplica adoracji jest miejscem, w którym modlą się mieszkańcy Legionowa i wiele osób nawet z bardzo odległych miejsc, dlatego jej wystrój musi ułatwiać skupienie na Najświętszym Sakramencie.

Dużą potrzebą jest też połączona z uszczelnieniem i dociepleniem głęboka termomodernizacja kościoła, kaplicy i przylegających salek parafialnych. Taka inwestycja będzie wymagała dużego przygotowania, w tym od strony zapewnienia źródeł finansowania, aby było to możliwe do wyliczenia zostanie przygotowany projekt termomodernizacji i kosztorys finansowy, abyśmy mogli poznać szanse na wykonanie tych prac i porównać je ze spodziewanymi oszczędnościami energii i kosztów jej zakupu.



Zostań rycerzem Chrystusa!

**„Króluj nam, Chryste, zawsze i wszędzie to nasze rycerskie hasło”
- tak zaczyna się ministrancki hymn. Nasze działanie to rycerska służba Chrystusowi.
Każdy rycerz ma króla, któremu służy, a naszym królem jest Król królów i Pan panów
- nasz Zbawiciel Jezus. On nas zaprasza do służby, do najbliższego towarzyszenia Mu
w trakcie liturgii, w której jest obecny wśród swego ludu.**

Być ministrantem, to szukać czegoś więcej niż przeciętność. To odważne ruszanie „do walki z grzechem swej duszy”, jak śpiewamy w hymnie ministranckim. W tym boju pomocą dla nas jest bliskość naszego Króla – przecież tylko księża w trakcie mszy stoją bliżej. Ta bliskość i służba Mu w różnych funkcjach liturgicznych prowadzą do poznawania Go i do budowania relacji z Nim. Pomocna jest w tym stała formacja na ministranckich zbiórkach.

Droga służby liturgicznej to ciągle wzmacnianie się, rozwijanie zdolności, dążenie do mistrzostwa. Postęp na niej najlepiej można zobaczyć w kolejnych stopniach mi-

nistranckiej „drabiny”: kandydat, który się przygotowuje; ministrant, który służy przy ołtarzu; lektor, który czyta słowo Boże; ceremoniarz, który osiągnął poziom mistrzowski i ciągle się doskonali, służy innym przez uczenie.

Służba liturgiczna to także wspólnota dobrych kolegów. Jest więc czas na wspólną rozrywkę, np. przez sport czy filmy.

Bez względu na to, ile masz lat, jeśli czujesz, że może być to droga dla Ciebie, spróbuj na nią wejść!

Podejdź do jednego z lektorów, on Ci powie, co dalej.

Zostań rycerzem Chrystusa!

